Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 6.10.2010 www.osw.waw.pl

Niemcy zabiegają o głos Stanów Zjednoczonych

29 września minister spraw zagranicznych RFN Guido Westerwelle spotkał się z sekretarz stanu USA Hillary Clinton w Waszyngtonie. Dla Niemiec spotkanie to było ważne w kontekście głosowania 12 października w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ nad kandydaturą RFN na niestałego członka w Radzie Bezpieczeństwa (RB) w latach 2011–2012. Niemcy liczą na poparcie USA w obliczu ocieplenia relacji niemiecko-amerykańskich od czasu zmiany rządów w obu krajach.

Katalog tematów poruszonych przez ministrów obejmował kluczowe kwestie globalnego bezpieczeństwa, w których w ostatnim czasie doszło do pewnego zbliżenia stanowisk między Niemcami a USA. Zgodność panuje co do konieczności wyjścia wojsk koalicyjnych z Afganistanu do 2014 roku, w kwestii polityki wobec Iranu czy nacisków na Izrael w procesie pokojowym. Obecna koalicja rządowa RFN znacznie większą wagę przywiązuje do relacji transatlantyckich, a planowana profesjonalizacja Bundeswehry może być krokiem do poszerzenia zakresu współdziałania z USA w rozwiązywaniu globalnych konfliktów w przyszłości. Ważnym tematem rozmów ministrów była też nowa strategia NATO, która ma zostać przyjęta na listopadowym szczycie NATO w Lizbonie i obowiązywać przez następne 10 lat. Atmosfera konstruktywnego dialogu między RFN a USA sprawia, że Niemcy liczą na poparcie administracji Baracka Obamy w ubieganiu się o miejsce w RB na najbliższe dwa lata (o jedno z dwóch zwalniających się miejsc w RB Niemcy konkurują z Kanadą i Portugalią). Korzystny dla Niemiec rezultat głosowania wzmocni ich pozycję w walce o reformę ONZ, przewidującą m.in. poszerzenie składu stałych członków RB o grupę G4 – Brazylię, Indie, Japonię i Niemcy. <krut>